



POLSKI ZWIĄZEK ŁOWIECKI ZARZĄD OKRĘGOWY KATOWICE z siedzibą w Siemianowicach Śląskich

502A

Siemianowice Śląskie, 31.08.2017 r.

L. dz. 1864 /2017

Grzegorz Koleda,

Zarząd Okręgowy PZŁ Katowice w związku z zapytaniem, dotyczącym możliwości wprowadzenia tzw. elektronicznej książki ewidencji wyjaśnia. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz, w § 23 wyczerpująco opisuje poruszany temat oraz wszystkie aspekty z nim związane. W w/w paragrafie rozporządzenia zapisano, iż na terenie obwodu łowieckiego znajduje się jedna książka ewidencji pobytu myśliwych na polowaniu indywidualnym. (Brak zapisów że może znajdować się na serwerze). Ilekroć w rozporządzeniu przywoływane jest dokonanie wpisu w książce, nie wynika że może to być wpis elektroniczny. To samo dotyczy podpisu. Dzierżawca obwodu zobowiązany jest do poinformowania o miejscu wyłożenia książki. (nie o adresie internetowym pod którym się znajduje). § 24 w/w rozporządzenia opisuje wzór książki ewidencji, który stanowi załącznik nr 2 do rozporządzenia. W w/w wzorze widnieje informacja, iż książka winna być przeszyta i mieć ponumerowane strony, co nie pozostawia złudzeń że ustawodawca ma myśli wersję papierową książki. Prowadzenie książki elektronicznej jako dodatkowej celem usprawnienia poruszania się w łowisku nie zwalnia myśliwych z dokonywania wpisów do książki ewidencji. W świetle powyższego ZO PZŁ Katowice uważa, iż wprowadzanie książki ewidencji w wersji elektronicznej w oparciu o istniejące przepisy jest nadinterpretacją. W załączeniu do niniejszej korespondencji przekazujemy stanowisko Ministra Środowiska, szczegółowo opisujące przedmiotowe kwestie.

Z łowieckim pozdrowieniem Darz Bór.

Załączniki:

- Stanowisko Ministra Środowiska BMzk/070/476/21205/13/MK

ŁOWCZY OKRĘGOWY
Przewodniczący ZO PZŁ
w Katowicach
2 up: *[Signature]*
Mariusz Miśka



MINISTER ŚRODOWISKA

BMzk/070/476/21205/13/MLL

dot. BPS/043-32-1309/13

z dnia 29 kwietnia 2013 r.

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 04.06.2013r.

nr 2606 po podpis MPowez

Warszawa, dnia 3.06.2013 r.

Pr. Rojek
Minister Środowiska
wpłynęło dn. 3.06.13
nr 4804 po podpis *MLL*

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Stanowiny Bogdan Borusewicz

W związku z przesłanym oświadczeniem z dnia 29 kwietnia 2013 r. senatora Stanisława Gorczycy złożonym na 32. posiedzeniu Senatu RP, przedkładam w załączeniu stanowisko zajęte w tej sprawie.

Załącznik 1

z powierzeniem

Z AG. MINISTRA
PODSZEFERZ STANU
GŁÓWNY KONSERWATOR PRZYRODY

Janusz Załuski

Do wiadomości:

1. Departament Spraw Parlamentarnych KPRM
2. a/a

Odpowiedź na oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Gorczycę na 32 posiedzeniu Senatu RP w dniu 25 kwietnia 2013 r. przesłane przy piśmie Marszałka Senatu RP z dnia 29 kwietnia 2013 r. znak: BPS/043-32-1309/13.

Obowiązek prowadzenia i dokonywania przez osoby polujące – myśliwych wpisów w książce ewidencji pobytu na polowaniu indywidualnym podyktowany został nie tylko interesem zarządów kół łowieckich, które na bieżąco mogą analizować dane dotyczące polowania i pozyskiwanej zwierzyny, ale także interesem innych osób, które chociażby z uwagi na bezpieczeństwo mają prawo wiedzieć gdzie i w jakim terenie aktualnie polują myśliwi. Zainteresowane tą informacją są służby leśne, funkcjonariusze Państwowej Straży Łowieckiej, Policji, a nawet właściciele gruntów, chociażby w zakresie szkód w uprawach rolnych poczynionych podczas wykonywania polowania indywidualnego.

Z oświadczenia wynika, że proponowana zmiana podyktowana jest chęcią zaoszczędzenia czasu i kosztów myśliwych związanych z obowiązkiem dojazdu do książki ewidencji, a także powszechną informatyzacją i dostępem do internetu.

Na wstępie za nietrafny uznać należy argument, że myśliwy musi osobiście dokonywać wpisów w książce ewidencji i w tym celu udawać się do miejsca jej wyłożenia. Stosowne rozporządzenie przewiduje, że może tego dokonać osoba upoważniona przez dzierżawcę czy zarządcę obwodu łowieckiego, jak i inni myśliwi upoważnieni przez osoby zobowiązane do dokonania wpisów. O taki wpis mogą zwrócić się oni telefonicznie czy za pośrednictwem poczty elektronicznej lub w inny, byle skuteczny, sposób.

Przedłożona propozycja zakłada, że elektroniczne środki komunikowania się: komputery, tablety, czy telefony komórkowe z dostępem do internetu posiadają wszyscy myśliwi, a własne strony internetowe wszystkie koła łowieckie. Tymczasem duża liczba myśliwych, szczególnie zamieszkających na terenach wiejskich, komputerów nie posiada, a nawet jeżeli są w ich posiadaniu to nie posiadają dostępu do internetu. Duża część kół łowieckich nie posiada stron internetowych i nie są w stanie lub nie chcą ich prowadzić. Szereg myśliwych, z uwagi na wiek, nie jest w stanie obsługiwać tych urządzeń elektronicznych w zakresie umożliwiającym dokonywanie wpisów. Należy tutaj przytoczyć dane statystyczne PZŁ wskazujące, że 57 % myśliwych znajduje się w wieku powyżej 50 lat. W wielu miejscowościach i na terenach wielu obwodów brak jest zasięgu telefonii komórkowej. Uwzględnienie propozycji nałożyłoby na dużą grupę myśliwych kosztowny, a dla wielu nie do zaakceptowania, obowiązek dokonania zakupów sprzętu i usług internetowej. Argument ten będzie aktualnym także w przypadku alternatywnej możliwości co do formy książki i podjęcia decyzji w tej sprawie przez walne zgromadzenie koła. Tutaj zachodzi

obawa, że obie formy tj. papierowa i elektroniczna nie będą identyczne, co może prowadzić nawet do zagrożenia zdrowia i życia w przypadku usiłowania wykonywania polowania indywidualnego w nocy w tym samym miejscu przez więcej niż jednego myśliwego. Dodatkowo koło łowieckie decydować będzie o sposobie korzystania z danych zawartych w książce ewidencji przez inne niż członkowie koła osoby stosując kody dostępu. Myśliwi udający się na polowania w praktyce będą musieli zabierać ze sobą komputer lub telefon z dostępem do internetu zakładając, że będą w zasięgu telefonii komórkowej. Osoba udająca się na polowanie do obwodu odległego o kilkadziesiąt czy kilkaset kilometrów od miejsca zamieszkania tylko w taki sposób będzie mogła dokonywać wymaganych bezpośrednio po zakończeniu polowania wpisów. Będzie zmuszona posiadać przy sobie środki komunikowania elektronicznego chcąc dokonywać na bieżąco wpisy w trakcie kilkudniowego pobytu w obwodzie.

Wbrew twierdzeniom zawartym w oświadczeniu, nie ułatwi to możliwości korzystania z danych książki ewidencji innym upoważnionym osobom. Strażnicy Państwowej Straży Łowieckiej nie są wyposażeni w laptopy z dostępem do internetu. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku funkcjonariuszy Policji. W trakcie wykonywania swoich obowiązków na terenie obwodu łowieckiego nie będą więc mogli korzystać z danych elektronicznej książki ewidencji pobytu na polowaniu indywidualnym.

Dotychczasowa forma książki ewidencji sprawdziła się w praktyce. Argument o uciążliwości wpisów jest podnoszony przez myśliwych nie liczących się z realiami, a wprowadzenie książki elektronicznej może pociągać za sobą zbyt wiele problemów i prowadzić do niekorzystnych zjawisk związanych z usprawiedliwianiem się trudnościami technicznymi z dokonywaniem wpisów we właściwych terminach za pośrednictwem poczty elektronicznej.

Mając jednak na uwadze coraz częściej pojawiający się ten postulat, pomimo trudności o których wspomniano powyżej, podjęte zostaną działania legislacyjne zmierzające do umożliwienia stosowania elektronicznej książki ewidencji. Działania te będą musiały być jednak poprzedzone szeroką dyskusją z myśliwymi i w przypadku pozytywnego jej rezultatu, zostać zaaprobowane przez wszystkich członków danego koła łowieckiego.

Z up. M. NISTRA
PODSEKREJARZ STANU
GŁÓWNY KONSERWATOR PRZYRODY

Jacek Jankowski